

# Członek zarządu jako pełnomocnik spółki kapitałowej – wybrane zagadnienia na tle praktyki

**Marcin Śledzikowski**, aplikant radcowski z kancelarii prawnej Schampera, Dubis, Zajęc (SDZLEGAL SCHINDHELM), doktorant na Uniwersytecie Wrocławskim

Zgodnie z teorią organów, spółka kapitałowa, tak jak każda inna osoba prawna działa przez swoje organy uprawnione do jej reprezentacji, którym co do zasady jest zarząd<sup>1</sup>. Nie podlega wątpliwości, że spółka kapitałowa może być reprezentowana także przez przedstawicieli ustawowych, w tym w szczególności przez kuratora<sup>2</sup>. Jednakże podstawową problematyką, której zostały poświęcone ramy niniejszego artykułu jest dopuszczalność ustanowienia członka zarządu pełnomocnikiem spółki. Kwestia ta była i jest nadal zagadnieniem kontrowersyjnym i szeroko dyskutowanym zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze. Sądząc po licznych głosach polemicznych, kwestii tej tym bardziej nie zamknie uchwała Sądu Najwyższego (dalej jako: „SN”) z dnia 23.08.2006 r.<sup>3</sup>, która w rozważanej materii ma podstawowe znaczenie oraz wydawane na jej kanwie dalsze judykaty, w tym uchwała SN z dnia 24.04.2014 r., która rozszerzyła możliwość ustanowienia dla członka zarządu spółki tzw. pełnomocnictwa rodzajowego<sup>4</sup>.

## Zarys omawianej problematyki

Dopuszczalność udzielania członkowi zarządu spółki kapitałowej (zarówno spółki z o.o. jak i spółki akcyjnej) pełnomocnictwa budzi kontrowersje w doktrynie prawa jak i w judykaturze zarówno pod rządami Kodeksu handlowego jak i Kodeksu spółek handlowych (dalej jako: „KSH”). Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na przybliżenie ich wszystkich. Zatem ujmując rzecz *in pacius* można wskazać na prezentowane trzy główne koncepcje, w zakresie możliwości udzielenia pełnomocnictwa członkowi zarządu spółki do jej reprezentacji<sup>5</sup>:

- <sup>1</sup> Kodeks spółek handlowych wprowadza nieliczne wyjątki od wskazanej zasady, jako przykład możemy wskazać regulację art. 210 KSH § 1, który wskazuje, że w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników (inne patrz np. art. 252 oraz 379 § 1 KSH)
- <sup>2</sup> Szerzej np. G. Gubrzyńska, *Reprezentacja spółek kapitałowych*, Warszawa 1997, s. 7.
- <sup>3</sup> Uchwała SN z 23.08.2006 r. (III CZP 68/06), OSNC 2007/6, poz. 82.
- <sup>4</sup> Uchwała SN z 24.04.2014 r. (III CZP 17/14), OSNC 2015/2, poz. 17.
- <sup>5</sup> Jerzy P. Naworski, *Reprezentacja spółki kapitałowej z udziałem pełnomocników – w tym będących członkami zarządu*, „Glosa” 2007, nr 5 s. 32.



- » zakazującą łączenia funkcji pełnomocnika i członka zarządu spółki<sup>6</sup>;
- » dopuszczającą przedmiotową możliwość<sup>7</sup>;
- » uzależniającą udzielenie pełnomocnictwa członkowi zarządu od postanowień umowy spółki albo statutu<sup>8</sup>

Również jak zostało wskazane powyżej w orzecznictwie sądowym nie było zgodności poglądów w tejże materii. I tak dla podkreślenia wagi omawianego problemu Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w wyroku z dnia 28.04.1992 r.<sup>9</sup>, dopuścił możliwość kumulowania funkcji członka zarządu i prokurenta. Z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach, w orzeczeniu z dnia 16.03.2005 r.<sup>10</sup> wyraźnie podkreślił, że członek zarządu nie może jednocześnie piastować zajmowanej funkcji i być pełnomocnikiem spółki. We wskazanym judykacie argumentowano, że dopuszczenie możliwości udzielenia pełnomocnictwa członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością mogłoby dezorientować jej kontrahentów, co do tego czy dana osoba podejmuje czynności jako organ spółki, czy też jako jej pełnomocnik. Podstawowe znaczenie, w omawianym zakresie jak zostało wskazane powyżej ma uchwała SN III CZP 68/06, która przesądza możliwość ustanowienia członka zarządu pełnomocnikiem spółki do dokonania określonej czynności (tzw. pełnomocnictwo szczegółowe). Stanowisko to zostało podzielone przez kolejne rozstrzygnięcia SN<sup>11</sup>. Co więcej uchwała SN III CZP 17/14 rozszerzyła swobodę działania członka zarządu w charakterze pełnomocnika spółki, poprzez uznanie możliwości ustanowienia go pełnomocnikiem do czynności określonego rodzaju. Mimo wyraźnej linii orzeczniczej w prezentowanym zakresie sądy zajmują zgoła odmienne stanowiska, np. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4.02.2013 r.<sup>12</sup> wskazał, że przyjęcie przekonania, jakoby członek zarządu mógł na podstawie pełnomocnictwa umocować drugiego członka zarządu do wykonywania czynności, które wchodzą w zakres sprawowania funkcji członka zarządu spółki, jest błędne z tej przyczyny że członek zarządu jest obowiązany do osobistego wykonywania powierzonych mu funkcji.

Kluczowe znaczenie dla praktyki orzeczniczej oraz handlowej ma wielokrotnie już wspomniana, w ramach niniejszego opracowania uchwała SN CZP 68/06, w której SN przyjął za założenie dla dalszych rozważań, że przepisy Kodeksu cywilnego (dalej jako: „**KC**”) znajdują zastosowanie także w odniesieniu do czynności prawnych z zakresu prawa handlowego, o ile nic innego nie wynika z przepisów ustawy. Obowiązki wskazanej zasady wynika, w pierwszej kolejności z art. 2 KSH, który w sprawach nieuregulowanych w ustawie nakazuje stosować przepisy KC. Jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej to przepisy KC stosuje się odpowiednio.

<sup>6</sup> Stanowisko to dominowało zwłaszcza pod rządami Kodeksu handlowego, por. np. J. A. Strzępka, P. Pinior, *Pełnomocnictwo a status członka zarządu*, „Prawo Spółek” 2006, nr 10, s. 2–9 i powołane tam poglądy doktryny.

<sup>7</sup> Por. np. Ł. Węgrzykowski, *Członek zarządu spółki kapitałowej jako jej pełnomocnik*, Przegląd Prawa Handlowego 2014/11, s. 28–34.; J. P. Nawrocki, *Pełnomocnictwo członka zarządu spółki z o.o. – glosa III CZP 68/06*, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 1, s. 26–29.

<sup>8</sup> Tak R.L. Kwaśnicki, A. Rataj, *Członek zarządu jako jej pełnomocnik albo prokurent*, „Prawo Spółek” 2004, nr 9, s. 17.

<sup>9</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28.04.1992 (I ACR 111/92), Wok. 1992, Nr 10, poz. 29.

<sup>10</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16.03.2005 (I ACA 1628/04), LEGALIS.

<sup>11</sup> Wyrok SN z 4.02.2010 (IV CSK 416/09), LEGALIS.

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4.02.2013 (I ACA 54/13), LEGALIS.

Natomiast stosowanie przepisów KC w odniesieniu do czynności prawnych z zakresu prawa handlowego może zostać wyłączone tylko wyraźnym przepisem ustawy<sup>13</sup>. Przepis ten ujmuje w swej treści dwie zasady, tj. zasadę jedności prawa cywilnego oraz zasadę ograniczonej autonomii prawa spółek handlowych w stosunku do prawa cywilnego<sup>14</sup>. W dalszej argumentacji SN wskazuje, że dopuszczalność ustanowienia pełnomocnikiem spółki członka jej zarządu nie została ustawowo wyłączona (*silentium legis*)<sup>15</sup>. SN następnie konkluduje, że organ spółki kapitałowej oraz pełnomocnik to dwie odrębne instytucje prawne, dlatego też należy uznać za dopuszczalne umocowanie członka zarządu w charakterze pełnomocnika spółki kapitałowej. Takie rozwiązanie nie zagraża bezpieczeństwu obrotu gospodarczego, a przede wszystkim za jego dopuszczalnością przemawiają względy praktyczne, o których będzie mowa w dalszej części artykułu.

Stanowisko SN zostało zaaprobowane przez większą część doktryny<sup>16</sup> oraz wpisało się w praktykę sądów powszechnych. Jako fundamentalny argument wskazuje się, że możliwość udzielenia pełnomocnictwa członkowi zarządu spółki kapitałowej mieści się w granicach odesłania z art. 2 KSH oraz przepisów regulujących instytucję pełnomocnictwa w KC, zaś regulacja KSH w zakresie reprezentacji spółki nie ma charakteru wyczerpującego<sup>17</sup>, oraz nie zawiera zakazu ustanowienia członka zarządu pełnomocnikiem spółki<sup>18</sup>. Szeroko diskutowanym problemem na omawianym gruncie jest zakres swobody podejmowania decyzji o zmianie „systemu” reprezentacji spółki. W szczególności A. Kidyba<sup>19</sup> podkreśla, że woli wspólników, którzy ustanowili model reprezentacji łącznej w spółce nie można modyfikować wolą zarządu. W sferze reprezentacji zarząd ma narzucone „granice” i nie może swobodnie ich modyfikować. Zdaniem tego autora jeżeli wolą wspólników byłoby jednoosobowe reprezentowanie spółki, to daliby oni temu wyraz w umowie spółki, a wprowadzanie swoich zasad przez zarząd stanowi jawne zaprzeczenie woli wspólników. Wydaje się, że prezentowane stanowisko nie jest do końca trafne, bowiem pełnomocnictwo zostaje udzielone przez członków zarządu działających łącznie, a zakres działania zostaje wyznaczony ramami przedmiotowego umocowania. Należy zauważyć, że dla oceny zachowań osoby działającej jako członek zarządu znajdują zastosowanie przepisy KSH, natomiast jeśli wystąpi pełnomocnik będziemy stosowali przepisy KC<sup>20</sup>. Brak naruszenia praw wspólników wynika również z tego, że decyzja co do powołania pełnomocników i tak należy do zarządu<sup>21</sup>. Więk-

<sup>13</sup> Por. w szczególności wyrok SN z 8.05.1998 r. (I CKN 670/97), OSNC Nr 12/1998, poz. 219.

<sup>14</sup> Por. wyrok SN z 20.10.2011 r. (III CSK 5/11), OSP 2012, Nr 7–8, poz. 75.

<sup>15</sup> W swoich rozważaniach SN odwołał się także do regulacji art. 55 § 1 Prawa Spółdzielczego, art. 50 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, które dopuszczają wyraźnie możliwość udzielenia jednemu z członków zarządu pełnomocnictwa. Jednakże zdaniem autora przedmiotowy wywód nie jest do końca trafny, gdyż są to regulacje szczegółowe wprost przewidziane w przepisach ustawy przez co odwoływanie się do nich może okazać się problematyczne na gruncie prezentowanych rozważań.

<sup>16</sup> Por. Ł. Węgrzykowski, *Członek zarządu spółki...*, s. 28–31 i literatura tam powołana.

<sup>17</sup> Por. R. Uliasz, *Glosa do uchwały SN z 23.08.2006 (III CZP 68/06)*, LEX/el.

<sup>18</sup> Tak też np. K. Bilewska, J. Jastrzębski, *Członek zarządu jako pełnomocnik spółki*, „Glosa” 2007/5 s. 65, R.L. Kwaśnicki, A. Rataj, *Członek zarządu...*, s. 15.

<sup>19</sup> Por. A. Kidyba, *Komentarz KSH 2014*, LEX/el.

<sup>20</sup> Jerzy P. Naworski, *Reprezentacja spółki kapitałowej...*, s. 45–46.

<sup>21</sup> Z. Kuniewicz, *Upoważnienie członka zarządu do działania w charakterze pełnomocnika spółki kapitałowej*, „Prawo Spółek” 2007, nr 7–8, s.5.

szość trudności zostanie wyeliminowana przez samego działającego, który powinien wskazać, w jakim charakterze reprezentuje spółkę, choć może wynikać to także z dokumentu potwierdzającego umocowanie. Nie bez znaczenia jest także aspekt praktyczny, gdyż udzielenie pełnomocnictwa członkowi zarządu umożliwi sprawne funkcjonowanie spółki – w razie nieobecności jednego z członków zarządu sprawami spółki zajmie się osoba posiadająca bieżącą wiedzę o jej potrzebach<sup>22</sup>.

## Cywilna regulacja pełnomocnictwa na gruncie KSH i jego forma

Do pełnomocnictwa na gruncie prawa spółek, w tym do umocowania udzielonego członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, znajdują zastosowanie przepisy ogólne KC, dotyczące pełnomocnictwa (art. 2 KSH z zw. z art. 95 § 1 KC), tak wynika z wyroku SN z dnia 25.06.2012 r.<sup>23</sup>. Zgodnie z art. 95 § 1 KC z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można jej dokonać przez przedstawiciela, z przepisu art. 96 KC wynika natomiast, że umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe), albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo). W art. 95 § 1 KC wyrażono więc generalną zasadę, że czynności prawnej można dokonać przez przedstawiciela, w tym przez pełnomocnika (art. 96 KC), o ile ustawa nie przewiduje wyjątków ani wyjątki te nie wynikają z właściwości czynności prawnej, która ma być dokonana. Stosowanie tej zasady na gruncie prawa spółek oznacza, że m.in. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może dokonywać czynności prawnych przez pełnomocnika, przy zachowaniu regulowań przewidzianych dla instytucji pełnomocnictwa na gruncie KC, a w szczególności regulacji art. 99 KC, która może wpłynąć na „atrakcyjność” umocowania członka zarządu w charakterze pełnomocnika spółki. Zgodnie bowiem z literalnym brzmieniem komentowanego przepisu pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej, do ważności której potrzebna jest forma szczególna (*ad solemnitatem*), powinno być udzielone w tej samej formie. Skoro więc np. spółka udziela jednemu z członków zarządu dwuosobowego uprawnionego wyłącznie do reprezentacji łącznej pełnomocnictwa do zawarcia w imieniu spółki umowy przeniesienia własności nieruchomości to powinno ono zostać udokumentowane w formie aktu notarialnego. Z kolei pełnomocnictwo do zbycia lub zastawienia udziału w spółce z o.o. (w zw. z art. 18 KSH) wymaga formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, natomiast pełnomocnictwo do zawarcia umowy poręczenia w charakterze poręczyciela – formy pisemnej zwykłej (art. 99 § 1 w zw. z art. 876 § 2 KC)<sup>24</sup>. Związanie formą pełnomocnictwa czynności z zakresu prawa spółek podkreśla także SN w postanowieniu z 27.02.2009 r.<sup>25</sup>, w którym uznał że na tle umowy założycielskiej spółki komandytowej pojawia się zagadnienie dotyczące formy podejmowanej uchwały o udzieleniu pełno-

<sup>22</sup> S. Sołtysiński, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 17B: *Prawo spółek kapitałowych*, S. Sołtysiński (red.), Warszawa 2010, s. 476.

<sup>23</sup> Por. wyrok SN z 15.06.2012 r. (II CSK 217/11), OSNC 2013/2, poz. 27.

<sup>24</sup> Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 2.4.1996 r., (I ACR 133/96), OSA 1998, Nr 9, poz. 37 oraz P. Suski, *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1997, Nr 8, s. 501

<sup>25</sup> Por. postanowienie SN z 27.02.2009 r. (II CSK 509/08), LEGALIS, znajdujące swoją aktualność także w przypadku spółek kapitałowych.

mocnictwa do jej zawarcia. W tym zakresie SN stwierdził, że KSH nie zawiera regulacji tej kwestii, co oznacza, że należy poprzez art. 2 KSH sięgnąć do unormowań zawartych w KC, w szczególności do art. 99 KC, który znajduje tu zastosowanie wprost, gdyż nie sprzeciwia się temu właściwość (natura) stosunku spółki. SN wskazał ponadto, że reguła ta dotyczy wszystkich wypadków, w których KSH wymaga formy aktu notarialnego dla umowy spółki handlowej. Oczywiście przepis art. 99 § 1 KC obejmuje tylko takie przypadki, gdy forma wymagana dla czynności prawnej, do dokonania której ma być upoważniony pełnomocnik, jest formą *ad solemnitatem*. Nie stosuje się go w sytuacji, gdy dla czynności prawnej, która ma być dokonana przez pełnomocnika, wymagana jest forma *ad probationem* albo *ad eventum*. Wówczas pełnomocnictwo może być udzielone w formie dowolnej.

W tym zakresie należy jednak wyraźnie zastrzec, że uregulowania KC w zakresie pełnomocnictwa mają zastosowanie na gruncie prawa o spółkach handlowych tylko wtedy, gdy KSH nie zawiera własnych regulacji dotyczących pełnomocnictwa. Zatem nie znajdują one swojego zastosowania w zakresie tzw. pełnomocnictw korporacyjnych przewidzianych w KSH, w szczególności w zakresie regulacji pełnomocnictwa przewidzianej w art. 210 § 1 KSH (art. 379 § 1 KSH).

Kwestią wymagającą osobnego rozważenia, w zakresie możliwości przeniesienia regulacji cywilnych dotyczących pełnomocnictwa na grunt prawa spółek, stanowi dopuszczalność udzielenia przez członka zarządu pełnomocnictwa osobie trzeciej do wykonywania czynności członka zarządu. Zdaniem autora oraz przeważającej części doktryny taka sytuacja powinna być wykluczona na podstawie art. 95 KC w zw. z art. 2 KSH ze względu na osobisty charakter czynności członka zarządu<sup>26</sup>. Wreszcie, udzielenie pełnomocnictwa jest aktem reprezentacji spółki, odnoszą się do niego reguły reprezentacji, a nie prowadzenia spraw spółki. Nie znajdują zatem zastosowania przepisy dotyczące prowadzenia spraw ani stosowane tam konstrukcje. W praktyce jednak wskazane rozróżnienie nieraz ulega zatarciu, tak więc uchwała zarządu w razie wystąpienia pewnych okoliczności faktycznych może „stać się” oświadczeniem woli o udzieleniu pełnomocnictwa<sup>27</sup>.

### Pełnomocnictwo szczególne, rodzajowe członka zarządu, a pełnomocnictwo ogólne

Możliwość udzielenia pełnomocnictwa szczególnego członkowi zarządu spółki do jej reprezentacji nie budzi już większych wątpliwości praktycznych, o tyle zagadnieniem częściowo otwartym dla praktyki jest umocowanie do działania reprezentanta spółki na podstawie pełnomocnictwa rodzajowego lub pełnomocnictwa ogólnego. Wskazana możliwość musi zostać oceniona z perspektywy reprezentacji organicznej spółki stanowiącej jeden z podstawowych elementów właściwości spółki kapitałowej w rozumieniu art. 2 KSH. Ingerencja w przedmiotową naturę będzie różna w zależności od rodzaju udzielonego pełnomocnictwa. Zdecydowanie najmniejsza będzie w przypadku

<sup>26</sup> Por. J.P. Naworski, *Reprezentacja spółki kapitałowej...*, s. 38, Ł. Węgrzykowski, *Członek zarządu spółki...*, s. 31.

<sup>27</sup> Por. Ł. Węgrzykowski, *Członek zarządu spółki...*, s. 32.

pełnomocnictwa do poszczególnych czynności, większa w stosunku do pełnomocnictwa rodzajowego, zaś najszerszy zakres umocowania będzie niosło ze sobą pełnomocnictwo ogólne.

W pierwszej kolejności należy przyrzeć się możliwości udzielenia pełnomocnictwa rodzajowego członkowi zarządu spółki. Przeprowadzenie wykładni językowej art. 98 KC prowadzi do wniosku, że pełnomocnictwo rodzajowe jest zdecydowanie bliższe pełnomocnictwu szczególnemu niż ogólnemu. Dotyczy bowiem – podobnie jak pełnomocnictwo szczególne – czynności przekraczających zwykły zarząd, a pełnomocnictwo ogólne obejmuje swoją treścią umocowanie do czynności zwykłego zarządu<sup>28</sup>. Do podobnych wniosków można dojść opierając się na wykładni historycznej oraz prawnoporównawczej. Zarówno dawny art. 95 Kodeksu zobowiązań<sup>29</sup>, jak i obecny art. 98 KC są wzorowane na § 1008 kodeksu cywilnego austriackiego, według którego pełnomocnictwo jest ogólne albo szczególne, przy czym to drugie oznacza umocowanie do dokonywania czynności prawnych określonego gatunku lub czynności ściśle określonych<sup>30</sup>. Zatem opierając się na wywodzie dopuszczającym możliwość udzielenia pełnomocnictwa szczególnego członkowi zarządu należy dopuścić sytuację, w której członek zarządu spółki działa w jej imieniu na podstawie pełnomocnictwa rodzajowego. Zakresem umocowania są więc zasadniczo objęte także czynności prawne przekraczające zakres zwykłego zarządu, jeśli tylko należą do klasy czynności prawnych, których pełnomocnictwo to dotyczy, z wyjątkiem takich czynności, dla których ustawa wymaga pełnomocnictwa szczególnego.

Wątpliwości natomiast nasuwają się, w przypadku rozpatrywania możliwości udzielenia członkowi zarządu spółki pełnomocnictwa ogólnego. Dopuszczenie w tak szerokim zakresie działalności członka zarządu w charakterze pełnomocnika narusza reguły reprezentacji organicznej, o których była mowa powyżej. Członek zarządu nie może przy jednej czynności działać jako pełnomocnik i członek zarządu, musi wystąpić w jednej z tych ról, w praktyce będzie to rola pełnomocnika. Pełnomocnictwo ogólne zaciera te granice i prowadzi do sytuacji, że spółkę przestaje reprezentować zarząd, a zaczyna reprezentować tylko pełnomocnik będący formalnie członkiem zarządu. Taka sytuacja grozi w bezpieczeństwo obrotu gospodarczego oraz interesy spółki oraz jej kontrahentów. Podstawową kwestią jest prawidłowe określenie zakresu pełnomocnictwa oraz jego aktualności. Pełnomocnictwo nie podlega ujawnieniu w rejestrze, a tym samym zostaje pozbawione podstawowej kontroli sądowej związanej z ujawnieniem danych w rejestrze<sup>31</sup>. Dodatkowo nie da się z góry wytypować czynności prawnych mieszczących się w granicach zwykłego zarządu lub tych, które te granice przekraczających. Wśród przykładów zaczerpniętych z judykatury wymienić można zawarcie umowy spółki<sup>32</sup> oraz nabycie nieruchomości lub jej obciążenie hipoteką w następstwie umowy kredytowej,

<sup>28</sup> Por. J. Strzebińczyk, [w:] *KC. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa, s. 252–253.

<sup>29</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. 1933 nr 82 poz. 598).

<sup>30</sup> Por. uchwała SN z 24.04.2014 r. (III CZP 17/14), OSNC 2015 nr 2, poz. 17, s. 32.

<sup>31</sup> Ł. Węgrzykowski, *Członek zarządu spółki...*, s. 34.

<sup>32</sup> Por. wyrok SN z 8.10.1997 r., (II CKN 362/97), OSN 1998, Nr 2, poz. 33, glosy: A. Kappes, OSP 1998, Nr 7–8, poz. 140; W. Wąsowicz, PiP 1998, Nr 8, s. 106.

jeżeli pozostaje to w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą<sup>33</sup>. Jak zostało zasygnalizowane wyżej zdaniem autora należy wykluczyć możliwość udzielenia pełnomocnictwa ogólnego członkowi zarządu spółki. *Primo* sytuacja taka powoduje wyłączenie ustawowych lub umownych zasad reprezentacji spółki. *Secundo* udzielenie pełnomocnictwa ogólnego członkowi zarządu zagraża bezpieczeństwu i pewności obrotu gospodarczego. Szczególnie w tym względzie niepożądana jest możliwość konfuzji osób wchodzących w relacje ze spółką co do roli, w jakiej występuje jej reprezentant. Kumulowanie funkcji powoduje, każdorazowo konieczność ujawnienia charakteru w jakim dana osoba działa<sup>34</sup>. Nie dość zatem, że przedmiotowe działanie stwarza możliwość wystąpienia na dużą skalę, zwiększając zagrożenie dla obrotu prawnego, to przede wszystkim uwypukla naruszenia związane z reprezentacją organiczną spółki. Jedynymi przepisami chroniącymi interes strony transakcji będą wówczas przepisy 103–105 KC, które jednak ze względu na specyfikę omawianego problemu mogą okazać się niewystarczające.

Dodatkowym problemem wymagającym rozważenia jest możliwość udzielenia przez pełnomocnika będącego członkiem zarządu dalszego pełnomocnika w zakresie swojego umocowania (substytucja). Element zaufania, mający decydujące znaczenie dla wyboru dokonywanego przez mocodawcę, nakazuje ostrożność w uprawnieniu pełnomocnika do posługiwania się osobami trzecimi przy dokonywaniu czynności prawnej w imieniu i na rzecz reprezentowanego. Dlatego umocowany może ustanawiać innych pełnomocników (substytutów) dla swojego mocodawcy jedynie na podstawie dodatkowego upoważnienia wynikającego z treści pierwotnego pełnomocnictwa, z przepisu ustawy (zob. np. art. 91 pkt 3 KPC) lub ze stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa (por. np. art. 738 § 1 zd. 1 KC).

Jednym z argumentów dopuszczającym udzielenie pełnomocnictwa członkowi zarządu spółki było rozeznanie oraz wiedza o interesach spółki na rzecz, której działa. Traci on swoją siłę, w przypadku gdy pełnomocnik posługuje się przy realizacji swoich czynności substytutami. W pierwszej kolejności należy rozważyć możliwość udzielenia przez członka zarządu działającego na podstawie pełnomocnictwa dalszego umocowania do działania ze skutkiem na rzecz spółki. Podążając za literalnym brzmieniem art. 106 KC należy dopuścić możliwość udzielenia przez pełnomocnika (członka zarządu) pełnomocnictwa substytucyjnego jeżeli możliwość taka została przewidziana w treści umocowania, gdyż wyraża ona wolę spółki. Ponadto, w tym zakresie znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące pełnomocnictw w zw. z art. 2 KSH. Niedopuszczalne natomiast byłoby rozszerzenie tego zakresu poza granice umocowania samego pełnomocnika. Ustanowienie substytutu nie pozbawia umocowania pierwotnego pełnomocnika. Rozwiązanie to jednak nie jest pozbawione wad, a w szczególności w określonych przypadkach zakres umocowania substytutu może pozostawiać pewne wątpliwości związane z odwołaniem przez spółkę pełnomocnictwa pierwotnie umocowanemu. Zgodnie z *communis opinio* odwołanie pełnomocnictwa głównego nie powoduje wygaśnięcia pełnomocnictwa sub-

<sup>33</sup> Por. uchwała SN(7) z 25.3.1994 r., III CZP 182/93, OSN 1994, Nr 7, poz. 146; jednakże w uzasadnieniu wyroku SN z 4.11.1998 r., II CKN 866/97, OSN 1999, Nr 3, poz. 66 stwierdzono, że „nie ulega wątpliwości, że przeniesienie własności nieruchomości jest czynnością prawną przekraczającą zwykły zarząd”.

<sup>34</sup> Por. A. Gburzyńska, *Członkostwo w zarządzie spółki kapitałowej*, „Prawo Spółek” 1997, nr 2, s. 19.

stytucyjnego. W wypadku odwołania pełnomocnictwa głównemu członkowi zarządu substytucja pozostaje w mocy i działania substytuta są skuteczne względem mocodawcy tj. spółki. Sytuacja ta doznaje jednak ograniczeń ze względu na tożsamość podmiotową w osobie pełnomocnika i członka zarządu oraz skuteczny przepływ informacji między spółką, a pełnomocnikiem. Z reguły w przypadku odwołania pełnomocnictwa głównego członkowi zarządu będzie on pamiętał komu udzielił substytucji.

### Miernik staranności obowiązujący członka zarządu i pełnomocnika

Na gruncie praktycznym *prima facie* problematyczne może okazać się określenie miernika staranności, który powinien znaleźć zastosowanie przy ocenie działań osoby fizycznej będącej jednocześnie członkiem zarządu spółki i jej pełnomocnikiem. W doktrynie podnoszone są głosy, że działanie przez członka zarządu, na podstawie oraz w zakresie wskazanym w pełnomocnictwie prowadzi do obniżenia miernika staranności, który należy stosować w stosunku do członka zarządu i oznacza zmianę reguł staranności, a co za tym idzie skutkuje działaniem *in fraudem legis*<sup>35</sup>.

Zgodnie z powszechnie przyjętym przekonaniem, z uwagi na brzmienie art. 293 § 2 i art. 483 § 2 KSH członka zarządu spółki kapitałowej obowiązuje podwyższony miernik staranności tj. staranność wynikająca z zawodowego charakteru działalności. Należy podkreślić, że udzielenie pełnomocnictwa stanowi jednostronną czynność prawną upoważniającą, która *per se* nie rodzi po stronie pełnomocnika obowiązku wykonania umocowania. W tym przypadku nie ma więc w ogóle podstaw do odniesienia charakteru miernika staranności do pełnomocnika, gdyż stosuje się go wyłącznie do dłużnika. Odpowiedzialność za działania pełnomocnika przewidują wprost regulacje części ogólnej kodeksu cywilnego (art. 103 KC), jest to tzw. odpowiedzialność odszkodowawcza w granicach tzw. ujemnego interesu umownego. Co prawda orzecznictwo próbuje rozszerzać odpowiedzialność pełnomocnika za jego zawinione działania na zasadach wskazanych w art. 415 i nast. KC<sup>36</sup> to przedmiotowe stanowisko spotkało się z krytyką w doktrynie<sup>37</sup>. Nie jest zatem możliwe zaaprobowanie stanowiska, że podwyższony miernik staranności nie dotyczy pełnomocnika, gdyż ten odpowiada jedynie za zachowanie należytej staranności. Konkludując zdaniem autora akcentowanie różnic między miernikami staranności obowiązującymi członka zarządu i pełnomocnika jest przedmiotowe.

### Względy praktyczne działania członka zarządu w charakterze pełnomocnika spółki

Niewątpliwie możliwość udzielenia pełnomocnictwa członkowi zarządu do reprezentacji spółki stanowi korzystne i praktyczne rozwiązanie dla przedsiębiorców. Zdarzają

<sup>35</sup> Por. np. P. Pinior, B. Jochemczyk, *Z problematyki prawnej udzielenia pełnomocnictwa członkowi zarządu spółki kapitałowej*, „Prawo Spółek”, 2004, nr 6, s. 25–27.

<sup>36</sup> Por. wyrok SN z 18.03.2010 (V CSK 319/09), OSP 2014, Nr 5, poz. 46.

<sup>37</sup> Por. w szczególności M. Bławat, s. 595.



się bowiem sytuacji, gdy potrzeba dokonania określonej czynności prawnej (względnie określonych czynności prawnych) występuje w okresie, gdy z jakichkolwiek przyczyn niemożliwe jest lub znacznie utrudnione wspólne działanie członków zarządu uprawnionych do łącznej reprezentacji spółki w szczególności ze względów natury faktycznej takiej jak np. pobyt jednego z członków zarządu w szpitalu, czy na urlopie. Wiedząc o możliwości wystąpienia takich przeszkód zostaje udzielone pełnomocnictwo szczególne bądź rodzajowe. Jeden z członków zarządu uprawnionych do łącznej reprezentacji spółki z przyczyn obiektywnych wydaje się osobą właściwszą do działania w charakterze pełnomocnika spółki, w której pełni funkcję członka zarządu, choćby z racji lepszego rozeznania w sprawach spółki, niż osoba trzecia.

## Problem tzw. pełnomocnictw korporacyjnych

KSH w określonych sytuacjach, podobnie jak Kodeks handlowy przewiduje w przypadkach przewidzianych w ustawie instytucję tzw. „pełnomocnika korporacyjnego”. Od zwykłego pełnomocnika różni go źródło umocowania, gdyż nie jest nim już oświadczenie woli zarządu złożone zgodnie z zasadami reprezentacji, a wola wspólników<sup>38</sup>. Obejmuje ono reprezentowanie spółki:

- » w umowie i sporze z członkiem zarządu (art. 210 § 1 i art. 379 § 1 KSH);
- » w procesie o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników i walnego zgromadzenia akcjonariuszy (art. 253 § 1 i art. 426 § 1 KSH).

Z uwagi na ograniczone ramy niniejszego opracowania, autor przedstawi swoją koncepcję w zakresie wskazanym w pkt. 1) – art. 210 § 1 (379 § 1 KSH) – zgodnie z, którym w umowie między spółką a członkiem zarządu, jak również w sporze z nim spółkę reprezentuje pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia). Problematyczną kwestią jest, czy wspomnianym pełnomocnikiem może być członek zarządu. W szczególności judykatura dopuszcza taką możliwość. Podstawowe znaczenie w tym zakresie ma wyrok NSA z 8.04.1998 r.<sup>39</sup>, w którym to sąd dopuścił zawarcie umowy o pracę z członkiem zarządu przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników będącego równocześnie członkiem zarządu tejże spółki. Podobnie SN w wyroku z dnia 26.09.1996 r.<sup>40</sup> uznał za dopuszczalne zawarcie umów zlecenia przez członków zarządu ze spółką z o.o. reprezentowaną przez innych członków zarządu działających jako jej pełnomocnicy, dodatkowo wskazując, że żaden przepis prawa tego nie zabrania, aby pełnomocnikiem spółki do zawierania umów

<sup>38</sup> Należy podkreślić, że pełnomocnik zgromadzenia nie jest pełnomocnikiem spółki sensu stricto, ze względu na to, że jego umocowanie wynika z uchwały zgromadzenia wspólników, a nie z pełnomocnictwa udzielonego przez organ czy osobę uprawnioną do reprezentowania spółki (na specyficzny charakter pełnomocnictwa z art. 210 KSH wskazał również SN w wyr. z 15.6.2012 r., II CSK 217/11, Biul. SN 2012, Nr 9, poz. 8, zgodnie z którym, „skoro pełnomocnictwo, o którym mowa w art. 210 § 1 KSH, oparte jest na innym źródle umocowania niż pełnomocnictwo przewidziane w Kodeksie cywilnym, inny jest charakter i zakres obu pełnomocnictw, a ponadto w kodeksie spółek handlowych zawarte jest uregulowanie odnośnie do formy uchwały powołującej pełnomocnika, forma pełnomocnictwa udzielonego przez zgromadzenie wspólników na podstawie art. 210 § 1 KSH nie podlega regule ustanowionej w art. 99 § 1 KC”.

<sup>39</sup> Wyrok NSA z 8.04.1998 (SA/BK 94/98), „Monitor Podatkowy” 2000, nr 1, poz. 40.

<sup>40</sup> Wyrok SN z 26.09.1996 (III ARN 47/96, OSNP 1997/7) poz. 110.

z członkami zarządu byli jego członkowie. Należy wskazać, że doktryna podkreśla, iż mimo, że art. 210 § 1 oraz 379 § 1 KSH określa zakres reprezentacji spółki od strony pozytywnej, to *de facto* wyraża zakaz reprezentacji spółki przez organ (zarząd), a tym bardziej przez jego członka<sup>41</sup>. Dodatkowo za wskazanym zapatrywaniem opowiada się także *ratio legis* analizowanych przepisów. Wyłączenie możliwości reprezentacji spółki przez zarząd w umowach, których drugą stroną jest członek zarządu, ma na celu wyeliminowanie istniejącego wówczas konfliktu interesów pomiędzy członkiem zarządu (osobą fizyczną) z jednej strony oraz spółką z o.o. (osobą prawną) z drugiej strony. Dopuszczenie do działania w charakterze pełnomocnika korporacyjnego innego członka zarządu sprzeciwiałoby się celowi omawianej regulacji, oraz całkowicie wypaczałoby jej sens jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa oraz bezstronności podejmowanych decyzji w spółce. Ponadto regulacje art. 210 § 1 oraz 379 § 1 mają charakter *ius cogens*, co wyklucza ich modyfikację uchwałą wspólników lub na poziomie umowy spółki. Nie jest zatem możliwe delegowanie tych uprawnień na jednego z członków zarządu działającego w charakterze pełnomocnika spółki.

## Wnioski autora

Mimo, że możliwość udzielenia pełnomocnictwa szczególnego lub rodzajowego została dopuszczona w utrwalonym orzecznictwie SN, to budzi ona liczne kontrowersje. Komentarz rozwiązuje należy w pełni zaaprobować głównie na swój praktyczny wymiar i ułatwienia jakie wprowadza w mechanizmie funkcjonowania spółki kapitałowej oraz wytrzymują one krytykę przedstawicieli doktryny. Jednocześnie należy wykluczyć możliwość umocowania członka zarządu do działania na podstawie pełnomocnictwa ogólnego, gdyż zaciera ono granice reprezentacji organicznej i prowadzi do niepożądanych konsekwencji na gruncie obrotu gospodarczego. ●

<sup>41</sup> J.P. Naworski, [w:] J.P. Naworski, K. Strzelczyk, T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa, s. 406.